

W USA projektują pływające elektrownie jądrowe

19 kwietnia 2014

Elektrownia jądrowa Fukushima została zniszczona w 2011 roku w wyniku tsunami a problem radioaktywności do dziś nie został rozwiązany. Aby w przyszłości nie dochodziło do podobnych sytuacji, naukowcy z MIT opracowali koncepcję pływających po oceanie elektrowni atomowych, odpornych na tsunami i trzęsienia ziemi.

Według tego projektu, elektrownie atomowe znajdowałyby się około 10 kilometrów od wybrzeża. Na powierzchni pływającego obiektu mogłyby zostać zbudowane pokoje mieszkalne, pomieszczenia kontrolne, zbiornik oraz lotnisko, natomiast pod powierzchnią znajdowałby się reaktor, który mógłby się automatycznie schładzać. Pozwoli to zapobiec stopnieniu i wycieku materiałów radioaktywnych.

Pomysł ten, jak się okazuje, wcale nie jest nowy a naukowcy z MIT prawdopodobnie zostali zainspirowani rosyjskim projektem elektrowni jądrowej, umieszczonej na masywnym okręcie Akademik Lomonosov. Rosjanie planują już w 2016 roku wykorzystać pierwszy taki statek, który mógłby produkować prąd dla małego miasta o populacji 200 tysięcy mieszkańców.

Według koncepcji amerykańskich naukowców, pływająca elektrownia jądrowa może zostać przymocowana do dna morskiego a pod wodą ciągnęłaby się linia elektryczna, od pływającego obiektu do wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Dalsze badania będą konieczne aby dopracować każdy szczegół projektu.

Autor: Dominik

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)